„Paidia i Literatura" 2026, nr 8, s. 1–12
ISSN 2719-4167
CC BY SA
https://doi.org/10.31261/PiL.2026.08.03

Bernadeta Niesporek-Szamburska
Uniwersytet Śląski w Katowicach
https://orcid.org/0000-0001-9935-6733

Czego można się nauczyć podczas lekcji języka polskiego? Recenzja monografii Magdaleny Ochwat pt. *Więcej-niż-tylko-ludzkie lekcje języka polskiego. Edukacja polonistyczna w czasach kryzysu klimatycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2025

What Can Be Learned During Polish Language Lessons? A Review of Magdalena Ochwat's Monograph *Więcej-niż-tylko-ludzkie lekcje języka polskiego. Edukacja polonistyczna w czasach kryzysu klimatycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2025

Abstract: This article reviews the monograph, which is significant given the climate and environmental crisis. The author translates the theoretical assumptions of the new humanities—particularly the environmental humanities—into didactic possibilities and practical applications in the school setting, particularly in Polish language classes. The monograph is noteworthy for its aims because of its overall goals, which would allow Polish education in Poland to adapt to the demands of the times: a challenge to the anthropocentrism prevalent in school-based Polish language education and an attempt to orient the interpretation of assigned literary texts toward forms of life other than human. I also recommend Magdalena Ochwat's monograph because, in both the theoretical and practical sections, the author demonstrates that literature education can and should play a significant role in shaping attitudes toward the climate and environmental crisis.

Keywords: Polish language education for the climate, more-than-human Polish language classes, symbiosis, environmental humanities

Abstrakt: Przedmiotem artykułu jest recenzja istotnej – ze względu na kryzys klimatyczno-środowiskowy – monografii *Więcej-niż-tylko-ludzkie lekcje języka polskiego*, której autorka – Magdalena Ochwat – przekłada teoretyczne założenia nowej humanistyki, w szczególności humanistyki środowiskowej, na dydaktyczne możliwości i praktyczne implementacje w przestrzeni

szkoły, zwłaszcza te odnoszące się do lekcji języka polskiego. Publikację uznano za wartą poznania ze względu na jej cele, dzięki którym polska edukacja polonistyczna miałaby szansę odpowiedzieć na wymagania współczesności, a celami tymi są rozszczelnienie antropocentryzmu w szkolnej polonistyce oraz próba sprofilowania czytania lektur szkolnych z uwzględnieniem innych niż tylko ludzkie form życia. Zarówno w części teoretycznej, jak i praktycznej autorka wykazuje, że dydaktyka literatury może i powinna odgrywać istotną rolę w kształtowaniu postaw w obliczu kryzysu klimatyczno-środowiskowego.

Słowa kluczowe: edukacja polonistyczna dla klimatu, więcej-niż-tylko-ludzkie lekcje języka polskiego, symbiotyzm, humanistyka środowiskowa

Ludzkość ma jeden dom, Ziemię… Dlaczego – pomimo drastycznego spadku bioróżnorodności, a także obserwowanej zmiany klimatu – nie znajduje w degradacji natury wystarczającego uzasadnienia podjęcia próby wyjścia z antropocenu, porzucenia bierności i komercyjnych zachowań? Wypiera fakty, kwestionuje wyniki badań i prognozy? Nieprawdopodobna złożoność przyczyn kryzysu klimatyczno-środowiskowego oraz trudność w jego powstrzymaniu ujawniają potrzebę zastosowania innego podejścia. Zdaniem humanistów przedstawianie samych faktów to za mało. By do nich przekonać, należy wpłynąć na społeczne postawy: zaszczepić środowiskową wrażliwość, wzbudzić potrzebę działania i nadzieję, że przy mobilizacji wszystkich sił pewna zmiana na lepsze jest możliwa… Kształtowanie postaw to jednak mozolny proces, który trwa od dzieciństwa, wymaga zaangażowania szkoły i przygotowania nauczycieli, między innymi – polonistów.

Tymczasem pomimo naglących potrzeb i rosnącego zaangażowania w problemy środowiska do tej pory nie powstały odpowiednio obszerne materiały adaptujące humanistykę środowiskową do szkolnej edukacji, w tym – do lekcji języka polskiego, oczekiwań polonistów oraz ich uczniów (Guzy, Ochwat, 2021, 2022b). Ekokrytyczny przewodnik dla nauczycieli i uczniów szkół ponadpodstawowych pt. *Literatura i jej natury* (Czapliński, Bednarek, Gostyński, 2017), a także liczne artykuły na temat humanistyki środowiskowej w edukacji polonistycznej[1] to za mało, by poloniści poczuli się w pełni przygotowani w zakresie diagnoz kryzysu klimatyczno-środowiskowego i stanu badań oraz rozwiązań proponowanych przez nowe nurty humanistyki, by mogli zyskać kompetencje w przekładaniu tej wiedzy na język i narracje szkolne na różnych etapach nauczania i aktywizować uczniów do działań na rzecz Ziemi. Do tego niezbędne jest opracowanie o silnym edukacyjnym celu, swego rodzaju kompendium łączące wspomniane cechy z rozwiązaniami o perspektywie humanistycznej, mieszczące się na przecięciu wielu dyscyplin.

[1] O edukacji środowiskowej piszą między innymi Małgorzata Wójcik-Dudek, Małgorzata Latoch-Zielińska, Jan Zdunik, Dariusz Piechota oraz Zofia Budrewiczowa.

Przywołana w tytule monografia dobrze odpowiada na tę potrzebę. Autorka *Więcej-niż-tylko-ludzkich lekcji języka polskiego*, pamiętając o złożoności i kompleksowości kryzysu, podejmuje trud przybliżenia założeń nowej humanistyki – w tym humanistyki środowiskowej – do szkolnych możliwości i polonistycznego praktykowania. Supozycję zawartą w tytule potwierdzają treści książki – teoretycznej i aplikacyjnej całości towarzyszy myśl o znaczącej roli edukacji w pokonywaniu pasywnych postaw. W kolejnych rozdziałach eksponowane są cele dzieła, którymi stają się szczególnie demaskacja wszechobecnego antropocentryzmu w dotychczasowych treściach szkolnej polonistyki oraz próby jego luzowania i osłabiania, a w podejściu do lektur szkolnych – dostrzeżenie wagi innych niż ludzkie form życia i silna sugestia przyjmowania perspektywy analitycznej odmiennej od ludzkiej.

Całość, licząca 320 stron, ma przemyślaną, oryginalną kompozycję: obejmuje pięć wewnętrznie rozczłonkowanych rozdziałów poprzedzonych swego rodzaju *novum* – trójdzielnym „wprowadzeniem" (składającym się z *Sumbiografii*, ze *Środowiskowej osi czasu* i z *Lekcji wyrównawczej*), a zamkniętych *Zakończeniem* oraz *Aneksami* (z materiałami do wykorzystania na lekcjach języka polskiego, jak deklaracje środowiskowe, propozycje reportaży środowiskowych oraz literatury środowiskowej dla dzieci). Dopełnieniem pracy jest przebogata *Bibliografia*, *Indeks nazw osobowych*, a także streszczenie w języku angielskim. W koncepcji wewnętrznej struktury monografii (rozdziały dzielone są na wyraziste, wspomagające odbiór podrozdziały) widać troskę o czytelność całości wywodu, co istotne przy erudycyjnie rozbudowanych przypisach. Z kolei nietypowe nazwanie rozdziałów lekcjami ukierunkowuje przeznaczenie badań i praktycznych implementacji, zakorzenia je dobitnie w przestrzeni i charakterze szkoły. Lekcja to przecież podstawowa jednostka szkolnego procesu kształcenia, jak i spotkanie nauczyciela z uczniami – celowe i ustrukturowane, prowadzące do wspólnej rozmowy w żywym, sugestywnym języku, to działania zakładające poszukiwanie/znalezienie czegoś wartościowego. W spotkaniu na kartach monografii to – w ramach polonistycznej dydaktyki literatury – uprzystępnianie i rozpowszechnianie założeń nowej humanistyki (środowiskowej) w poczuciu sprawczości ich łączenia z praktykami lekturowymi, aktualizowanymi jako ekolekcje języka polskiego. Podczas czytania tekstów uobecnione zostają problemy środowiskowe (jak utrata bioróżnorodności, karczowanie lasów czy nadmierna produkcja odpadów) – z wiarą w performatywną moc lektury:

> Lekcje […] języka polskiego to doskonała możliwość edukowania o środowisku i sytuacji wszystkich istot w czasie kryzysu klimatycznego. Nie da się ukryć, że moja sumbiografia budowana jest na idealistycznym przekonaniu o performatywności tekstów, opiera się na ufności w to, że lektura i interpretacja tekstów kul-

> tury przekłada się na zmianę postaw wobec dokonującej się destrukcji środowiska naturalnego i na style zamieszkiwania Ziemi (Ochwat, 2025, s. 16[2]).

Cytat pochodzi z części nazwanej przez autorkę sumbiografią. Ten zapożyczony od australijskiego ekofilozofa Glenna A. Albrechta termin, wywiedziony z greki („*sumbiosis* ('towarzystwo'), *sumbion* ('mieszkać razem'), *sumbios* ('żyć razem') oraz *bio* ('życie') i *graphein* ('pisać')" – s. 13), Ochwat rozumie w odniesieniu do siebie jako „sumę wydarzeń i doświadczeń składających się na moje własne, indywidualne spojrzenie na przyrodę i sposoby zamieszkiwania Ziemi" (s. 13). W tej części scala więc własne doświadczenia ucieleśnionego poznania, działania w terenie oraz na pograniczu dyscyplin, mające wpływ na sposoby rozumienia przez badaczkę przyrody, zajmowania się akurat tą subdyscypliną humanistyki i kreowania nowego warsztatu badawczego – łączącego humanistykę z naukami przyrodniczymi – oraz bycia mieszkanką Ziemi, zaangażowaną w problemy planety:

> W miarę dojrzewającej we mnie refleksji nad tym, co znaczy dziś żyć na Ziemi, co znaczy dziś kształcić do najważniejszych wyzwań i do przyszłości, a także realizować projekty badawcze, zmieniłam obszar swoich zainteresowań […] na rzecz refleksji pedagogicznej z próbą aplikacji idei klimatyczno-środowiskowych w obszarze humanistycznym (s. 13–14).

Zaangażowany ton autorskiej wypowiedzi i pasja w podejmowaniu oraz objaśnianiu kolejnych edukacyjnych zadań świadczą o tym, że badaczka poświęca się podjętemu zadaniu bez reszty. Dobrze to służy zaaktywizowaniu odbiorcy.

Kolejnymi komponentami wprowadzenia są w monografii: *Środowiskowa oś czasu* oraz *Lekcja wyrównawcza*. Pierwsza przedstawia sumiennie zebrane i wyjątkowo trafnie wyselekcjonowane fakty ukazujące narastającą degradację środowiska, jak też dane o powstawaniu i rozwijaniu się interdyscyplinarnych nauk – ekologii i humanistyki środowiskowej. To rzetelnie opracowane narzędzie buduje szeroki kontekst prezentowanych badań i dydaktycznych implementacji – autorka przedstawia 74 fakty z ponad 150 lat: rozpoczyna od wspomnienia wydania książki Henry'ego Davida Thoreau *Walden, czyli życie w lesie* (1854) i wykreowania przez Ernsta Haeckla pojęcia „ekologia" (1866); przywołuje wielki smog londyński z 1952 roku, który uśmiercił tysiące ludzi, a także ostrzeżenie prezydenta USA przed skutkami zmiany klimatu wystosowane w 1965 roku; zwraca uwagę na wiele cennych (nowych) opracowań naukowych, jak też faktów ze sfery kultury (filmów) – polskich i zagranicznych; na koniec odwołuje się do (ostatniego przez powstaniem książki) szczytu klimatycznego w Dubaju (2023). Umiejscawia w ten sposób prezentowane dalej analizy na tle polskich i światowych wydarzeń

[2] Kolejne cytaty z monografii Magdaleny Ochwat (2025) opatruję numerami stron w nawiasach.

związanych z kryzysem klimatycznym. Z kolei *Lekcja wyrównawcza* jest cennym dla odbiorców monografii, zwłaszcza polonistów, wprowadzeniem do humanistyki środowiskowej – pozwala pozyskać/utrwalić wiedzę z pogranicza dyscyplin i przypomnieć takie pojęcia jak: „ekologia", „klimat", „kompetencja klimatyczna", „ekologiczna rama spoglądania na świat", „nowa misja edukacji humanistycznej".

Ważne i dobrze podbudowane teoretycznie są rozważania zawarte w części odwołującej się do badań oraz dyskusji naukowych toczonych wokół nowej humanistyki i antropocenu. Rozdział pierwszy w tej części, a według autorskiej kategoryzacji *Lekcja I: Kairos – ekologiczna metanoia – nowa era ekologiczna*, rozpoczyna się od rekapitulacji podejmowanej w świecie naukowców dyskusji na temat nazwy i cezury czasowej epoki geologicznej, w której człowiek uzurpował sobie prawo do władzy nad przyrodą. Wśród wielu teorii i nazw tego okresu – odnoszonych do odmiennych przyczyn kryzysu środowiskowo-klimatycznego – przywołane są i te najbardziej znane, mianowicie antropocen i kapitałocen. Wyjątkowo trafne w tym miejscu wydaje się poświęcenie uwagi kategoriom – konstrukcjom myślowym użytkowanym przez człowieka, które ze względu na tempo i zakres „szturmu" przypuszczonego przez niego na Ziemię powinny ulec przedefiniowaniu. To przede wszystkim kategoria czasu widzianego uwznioślająco, niczym w starożytnych wierzeniach, jako kairotyczny moment w dziejach Ziemi – „domykające się okno" ciągle jeszcze z szansą na rezygnację z uzurpacji panowania nad naturą i zatrzymanie zagłady życia na planecie. Autorka z osobistym zaangażowaniem podkreśla wagę tej chwili i konieczność podjęcia natychmiastowych działań:

> Ludzkość znalazła się bowiem w sytuacji, w której może jeszcze zareagować w sposób stosowny – choć już spóźniony […], uczynić Ziemię lepszą do życia dla kolejnych pokoleń. Jest już „późno", ale jeszcze ciągle nie „za późno" […], jesteśmy dokładnie w szczelinie (s. 61).

Jednocześnie przestrzega, by nie lekceważyć wyjątkowości tego momentu, „to bowiem nasz czas – nasz moment. […] mamy […] możliwości kairotyczne i to od nas zależą losy życia na tej planecie" (s. 61). To czas na gruntowną przemianę duchową – metanoję, nazwaną za Henrykiem Skolimowskim „ekologiczną", wywołaną „moralnym stanem wyjątkowego serca", w którą zaangażować się powinny także nauki humanistyczne i kultura, szkoła i system oświaty. „[…] permanentnej rewolucji, skutkującej wrażliwością środowiskową i nowym imperatywem etycznym, trwałej ekowerwy dziś nam potrzeba" (s. 62) – pisze Magdalena Ochwat. I wierzy, budząc nadzieję odbiorcy, w zaczyn przemiany w edukacji humanistycznej dojrzewającej w: otwartości na zmiany, postawach samoograniczenia, poświęcenia, zerwania z konkurencyjnością i rywalizacją, niewymuszonej rezygnacji z władania przyrodą. Nie czyni tego bezpodstawnie, zauważa sprzyjające takiej edukacji deklaracje młodzieży (przywołane we wcześniejszych badaniach

autorki – zob. Guzy, Ochwat, 2022a, 2022b). Zarysowuje więc cele symbiotycznego kształcenia, które w nowych narracjach, opowieściach – w myśl Glenna A. Albrechta koncepcji symbiocenu – obejmą „»splatanie« poszczególnych elementów świata, tworzących jedno środowisko, jeden dla wszystkich dom (*oikos*)" (s. 77), ukażą „świat jako wielką sieć życia". Edukacja symbiotyczna – w myśl przekonujących odbiorcę autorskich założeń – wydobędzie z cienia obecne na Ziemi formy życia, przekaże ich zdumiewająco złożony obraz – „więcej-niż-ludzki" świat, w którym całość istnienia: ekosystemy, ludzie, zwierzęta, rośliny i mikroorganizmy – wiążą się z sobą na niezliczone sposoby.

Na szczególną uwagę zasługuje *Lekcja II: Nowa humanistyka środowiskowa w działaniu*. Gdyby jej odbiór oprzeć na Friedemanna Schulza von Thuna komunikacyjnej teorii kwadratu wypowiedzi (lub inaczej – modelu czworga uszu) (zob. Mądry-Kupiec, 2015, s. 120–121), można by stwierdzić, że autorka mocno eksponuje aspekt apelu, wskazuje, że zarówno nauce, jak i edukacji przypadła obecnie rola polegająca na uruchamianiu w partnerach komunikacji ucha apelu – by odbiorca (nauczyciel, uczeń) wychwycił zawarte w niej wezwania do działania, zaangażował się, zmienił myślenie lub emocje. W rzetelnej, wieloaspektowej analizie – na podstawie licznych publikacji nowohumanistycznych – badaczka prezentuje nowe trendy w naukach humanistycznych: przygląda się wyznaczonym zadaniom i celom nowych zwrotów, prądów, projektów i metodologii, podejmujących próby nowego opisania świata. I daje odbiorcy szansę na poznanie wieloaspektowych charakterystyk nowej humanistyki, także humanistyki środowiskowej, jako zaangażowanych społecznie, reagujących na los planety, aktywnie działających czy interweniujących[3].

Wyjątkowo cenny wydaje się ponadto autorski nacisk na to, by owo zaangażowanie – w akademii, a przede wszystkim w szkole – porywało, poruszało odbiorców, budziło emocje. Ochwat pisze:

> Upominam się […] w tym miejscu […] o uczucia i emocje, które często w praktyce szkolnej są marginalizowane, traktowane jako efekt uboczny profesjonalnej lektury. Upominam się o coś, co można nazwać przeżywaniem świata (s. 112)

– bo też „wyzwaniem w nauczaniu" powinno się stać „podtrzymanie entuzjazmu uczniów wobec kwestii środowiskowych" (s. 114). Postulat ma uzasadnienie, bo jak zauważyła wcześniej badaczka, „humanistyka od lat zmaga się z nieumiejętnością przekładu swoich dokonań na dobrą edukację" (s. 96). Choć nowe podejścia metodologiczne humanistyki, jej nowe nurty, są na uniwersytetach stale poddawane dyskusjom, w szkolnej edukacji polonistycznej pojawiają się incydentalnie.

[3] Co istotne, autorka z dezaprobatą zauważa zwątpienie w zaangażowanie wewnątrz samej humanistyki.

W związku z tym „szkoła musi zostać przebudowana" (s. 76). To nie może być dłużej „rzeczownikowa"[4], ograniczona wizja szkoły – miejsce zdobywania wiedzy z nawiązaniem do przeszłości i świata utrwalonych wartości kultury. Nie można zapominać o powiązaniu szkoły z życiem uczniów, z problemami planety ani pomijać formowania przez szkołę „umiejętności rozumienia świata i kształcenia (się)" (s. 98) czy ignorować konieczności wychowywania obywateli myślących o przyszłości Ziemi i odpowiedzialnych za nią. Szkoła powinna być – zgodnie z podpowiedziami humanistów – sprawcza, oparta na wizji humanistyki zaangażowanej, o szerokim spektrum badań posthumanistycznych, politycznej, z emocjonalnie zaangażowanymi badaczami, dla których praca naukowo-dydaktyczna byłaby „misją i powołaniem", „trzeba [bowiem – B.N.S.] działać, edukować, podejmować interwencje, aby zapewnić kolejnym pokoleniom zrównoważoną przyszłość" (s. 110).

Za arcyważne, a jednocześnie użyteczne dla odbiorców edukatorów można uznać te „lekcje" (rozdziały), w których teoretyczne przemyślenia „przechodzą" w praktyczne działania edukacyjne. Jedna z nich to *Lekcja III: Nowe opowieści w edukacji polonistycznej, czyli próba otwarcia szkolnych archiwów antropocenu*. Autorka odsłania w niej tajniki warsztatu humanisty zaangażowanego społecznie, podstawy dobierania takich punktów oglądu tekstu, które obejmują nie-tylko-ludzką perspektywę widzenia rzeczywistości. To niezwykle cenne, bo choć aż 93,33% nauczycieli polonistów wyraża przekonanie, że czytanie literatury i innych tekstów kultury może być ścieżką do kształcenia odpowiedzialnych postaw proekologicznych uczniów (Guzy, Ochwat, 2021, s. 51), to większość pedagogów wciąż poszukuje skutecznych narzędzi i form takiego kształcenia. Wskazane więc przez Magdalenę Ochwat w *Lekcji III* taktyki, wykorzystujące dziedzictwo kulturowe (teksty z przeszłości) do splecenia kryzysu klimatyczno-środowiskowego z celami języka polskiego (jako przedmiotu) i z czytaniem lektur, mogą być cenną inspiracją dla nauczycieli polonistów. Tym bardziej znaczącą, że nierewolucyjną, nieoderwaną od obowiązujących zestawów tekstów i uznanych już osiągnięć dydaktyki polonistycznej.

Propozycja badaczki dotyczy dwóch dydaktyk: dydaktyki regresywnej (oduczającej) i progresywnej „dydaktyki ekocentrycznej, opartej na nowych relacjach z Ziemią" (s. 144). Dydaktyki te

> nie mogą jednak polegać na bezrefleksyjnym imputowaniu pisarzowi i lekturze idei środowiskowych, powinny raczej w inny sposób oświetlać problemy poruszane w lekturach, […] przeoczane podczas czytania z wykorzystaniem innych metodologii (s. 144).

[4] W odróżnieniu od „czasownikowego" charakteru nowej humanistyki (Nycz, 2017).

W dwóch podrozdziałach: *Szkolne od-uczanie (się) jako możliwości eko-logicznej lektury* oraz *Hakowanie antropocenu*[5]*, czyli szkolne taktyki czytania* – Ochwat proponuje podporządkowanie wymienionym dydaktykom nowych rodzajów profilowania lektur z innego niż ludzki (biocentrycznego, ekocentrycznego) punktu widzenia po to, by w klasycznych tekstach literackich ujawniać pułapki antropocentryzmu, demaskować jego prawdziwe „oblicze" – w tym charakter relacji człowieka z nie-ludzkimi istotami – a także odkrywać złożoną sieć wzajemnych powiązań. Autorka na pierwszy plan wysuwa cele od-uczania i uczenia (się), tworząc w podsumowaniu podrozdziału „zwiastuny nowego eko-logicznego myślenia" (s. 159–160), pomocne w analizie i interpretacji tekstów zestawienie, zawierające takie tematy jak: od-uczanie (się) panowania człowieka nad naturą, wyzysku czy postrzegania środowiska jako źródła zasobów i surowców, nadmiernej konsumpcji; uczenie (się) harmonii z przyrodą, życia w biowspólnocie, etyki globalnego umiarkowania.

W drugim z podrozdziałów badaczka proponuje metodę „hakowania antropocenu" jako szkolną taktykę czytania lektury.

> Ten sposób myślenia o tekście, którego temat jest ujęty w logice antropocentryzmu, polega – zdaniem Ochwat – na „przeorientowaniu", „przeprogramowaniu" fragmentów lektur czytanych w szkole (na przykład w kierunku logiki biocentrycznej)(s. 167)

– czyli ujawnianiu w nich scen wyzysku i krzywdzenia zwierząt, niszczenia środowiska czy eksploatacji Ziemi przez człowieka, by następnie poddać te obrazy krytycznej refleksji czy wspólnemu z uczniami spekulowaniu (Sugiera, red., 2023), jak dana scena wyglądałaby w idealnym świecie (bez dominacji człowieka). Jako przykłady takiego spojrzenia na lekturę („hakowania"[6]) autorka proponuje między innymi „przeprogramowanie" sposobu odczytania w szkole podstawowej (w klasach IV–VI) opisu polowania w *Panu Tadeuszu*. W szkolnej edukacji polonistycznej takie podejście – realizowane równolegle z ekolingwistycznym dyskursem szkolnym – mogłoby prowadzić do swoistego postawienia antropocentryzmu w stan podejrzenia.

Kolejny inspirujący rozdział, konkretyzujący prezentowane w monografii badania i zmierzający w kierunku implementacji polonistyki środowiskowej, to *Lekcja IV*: *Idee biowspólnoty w „Cudownej podróży" Selmy Lagerlöf*, książce pisanej przez szwedzką noblistkę jako szkolny podręcznik do języka ojczystego (i geografii

[5] Czy nie powinno być raczej „antropocentryzmu"?

[6] Czy nie lepiej użyć polskiego odpowiednika „hakowania", na przykład „rozszczelnianie", „obnażanie", „demaskowanie", „odsłanianie", „ujawnianie"? Pochodzenie „hakowania" od: *hacking* – *to hack into* (*computer*), *computer hacking* – 'włamywać się' (do sieci komputerowej), 'wykorzystywać luki w zabezpieczeniach systemów komputerowych' – niewiele ma wspólnego z odsłanianiem, ujawnianiem sensów.

kraju). Autorka monografii rekomenduje utwór Lagerlöf i z pasją zaprasza do jego analizy w klasie[7] jako tekstu idealnie wpisującego się w perspektywę biowspólnoty i proekologiczne założenia. Ukazując potencjał edukacyjny tej narracji, zachęca nie tylko do jej naśladowania, lecz także twórczego wykorzystania. W motywie lotu (drogi) – jako metaforze życia oraz poszukiwania sensu – badaczka odnajduje argumenty za porzuceniem ograniczonego myślenia o domu i rodzinie. Proponuje wizję planety jako wszechobejmującego domu oraz rodziny jako wspólnoty międzygatunkowej poddawanej tym samym doświadczeniom splątanego losu.

W przemianie bohatera Nilsa, zaklętego w maleńkiego krasnoludka, badaczka odnajduje też „literacką realizację czasu kairotycznego", ów „krytyczny moment", doprowadzający „do poszerzenia człowieczeństwa na rzecz innych istot"; moment ten „pozwolił Nilsowi stać się innym człowiekiem, mającym empatię międzygatunkową i biorącym odpowiedzialność za innych" (s. 190). W tekście szwedzkiej noblistki autorka widzi też metaforę „najlepszej edukacji, prawdziwego kształcenia się, wzrastania w empatycznym, dojrzałym człowieczeństwie, tak ważnym w czasach kryzysu klimatycznego" (s. 205), edukacji praktykowanej jako „obserwacja uczestnicząca, doświadczanie […] miejsc, kontakty międzygatunkowe" (s. 206), i uświadamia, że tylko taka edukacja „wzmacnia poczucie związku z miejscem, emocjonalną bliskość z Ziemią i wszelkimi jej przejawami" (s. 206)[8].

W ostatnim rozdziale, *Lekcji V* o tytule *Symbiotyczne opowieści o współistnieniu, czyli więcej-niż-tylko-ludzkie projekty lekcji języka polskiego*, Magdalena Ochwat obejmuje rozważaniami – w niezwykle trafnych analizach wybranych fragmentów lektur trwale zakorzenionych w tradycji historycznoliterackiej i w szkolnych dydaktykach czytania – szersze spektrum współczesnych dylematów środowiska. Łącząc je w interpretacjach z naukami przyrodniczymi w duchu nowej humanistyki, udowadnia, że możliwe jest w szkole ukazanie złożoności wpływu ludzkich działań na ekosystemy, a przede wszystkim uruchomienie myślenia o człowieku jako o jednym z wielu uczestników sieci życia na planecie. Jedna część tej „lekcji" poświęcona jest edukacji leśnej (bazującej na opisach lasów litewskich w *Panu Tadeuszu* i *Puszczy litewskiej*

[7] W roku szkolnym 2026/2027 utwór jest rekomendowany jako lektura uzupełniająca dla klas IV–VIII, został też wymieniony w *Przykładowych tekstach do omówienia w klasach IV–VIII w ramach działu VII („Praktyki lekturowe")* w *Podstawie programowej do szkoły podstawowej w Reformie26. Kompas Jutra. Poradnik. Język polski* (Kapela-Bagińska, Kostrzewa, 2026, s. 52–58).

[8] Autorka kończy tę „lekcję" nieco fantazyjną propozycją, by podręcznik szkolny do języka ojczystego, poruszający wyobraźnię opowieściami, napisała polska noblistka Olga Tokarczuk. *Cudowna podróż* to lektura trafnie wskazana jako jedna z narracji zapładniających wyobraźnię nauczycieli, ich myślenie o lepszej edukacji. W 2018 roku w Szkole Podstawowej im. Teodora Goździkiewicza w Dąbrowie Wielkiej uczniowie klasy VI realizowali z nauczycielką p. Barbarą Modrzejewską międzyprzedmiotowy projekt edukacyjny pt. *Cudowna podróż nad Polską*. Nie wiemy, czy projekt był bliski biocentryzmowi, ale już sama próba podjęcia analogicznej podróży nad Polską wydaje się świeża i warta zauważenia (Szkoła Podstawowa im. Teodora Goździkiewicza w Dąbrowie Wielkiej, [b.r.]).

Wincentego Pola), druga – budowaniu wspólnoty z przedmiotami (na podstawie baśni *Imbryk* Hansa Christiana Andersena). Autorka otwiera więc kolejne „archiwa", odsłania kolejne byty – ujawnia funkcjonowanie w środowisku istot, których losy splątane z ludzkimi stanowią inspirację do rozbudzania uważności nad interakcjami, związkami czy pokrewieństwem ludzi z innymi istotami.

W pierwszym „archiwum" badaczka proponuje, by literacką wizję „lasu naturalnego tak bardzo pożądanego we współczesnym świecie" (s. 217) – z symbiotycznymi powiązaniami i współzależnościami, relacjami tworzonymi przez splątane krzewy, drzewa i grzyby, także tymi pod ziemią – zderzyć z obrazem współczesnych monokultur leśnych i fragmentami reportażu środowiskowego (na przykład *Leśnej mafii* Macieja Zaremby Bielawskiego). Owo zderzenie może mieć moc budzenia uczniów do przemyślenia roli lasów czy też zamieszkiwanej przestrzeni. Drugie „archiwum" (oparte na lekturze *Imbryka*) daje impuls do interpretacji tekstu w duchu filozofii *zero waste* i kultury umiaru, uczy zadawania pytań, które mają znaczenie zarówno dla ludzi, jak i dla Ziemi. Prowadzi też ku praktyce reperowania przedmiotów, inspirowanej japońską sztuką *kintsugi*, w której „naprawiona rzecz jest często jeszcze cenniejsza niż oryginał" (s. 242), lub zachęca samych uczniów do zmian w codziennym życiu (na przykład naprawienia uszkodzonego przedmiotu), by oszczędzić środowisko.

Autorka w propozycjach interpretacji lektur udowadnia, że są możliwe więcej-niż-tylko-ludzkie lekcje języka polskiego. Symbiotyczny, wspólnotowy profil czytania tekstów i tworzenia nowych odczytań, nowych opowieści pozwala na zrozumienie złożonych zależności między człowiekiem a środowiskiem, inspiruje do zmiany postawy na pełną odpowiedzialności. Badaczka udowadnia również, że edukacja – także polonistyczna – może i powinna być narzędziem tej zmiany.

W zakończeniu monografii Magdalena Ochwat przytacza ekspresyjną i żywą metaforę „najlepszego modelu" odpowiedzialnej edukacji przyszłości – jako „lasu naturalnego". Edukacja taka byłaby darem (badaczka odwołuje się do kategorii świata jako daru – zob. Kimmerer, 2020), „a nie towarem", „z wielowarstwow[ymi] narracj[ami], opowieści[ami], metodologi[ami] z różnymi praktykami poznania i bycia w świecie" (s. 251). Kształcenie takie działałoby w myśl koncepcji pedagogiki ryzomatycznej – jak grzybnia – we współpracy i w symbiozie, w nauczaniu otwartym, bez schematów i rywalizacji, byłoby rezylientne wobec kryzysów. W szkole przyszłości akcenty zostałyby przeniesione z rywalizacji i walki „na wspólną odpowiedzialność za siebie i innych" (s. 253), na kształcenie „uważności […], zauważani[e] tego, co nieoczywiste, ukryte, niewypowiedziane" (s. 256). Propozycję zmiany filozofii szkoły na „eko-logiczną" autorka uzupełnia całą serią wartościowych i praktycznych „»drogowskazów« edukacji klimatyczno-środowiskowej" ustalonych na podstawie nieco wcześniejszych badań przeprowadzonych wśród nauczycieli, uczniów i rodziców, a dotyczących postaw wobec zmian klimatu (Guzy, Ochwat, 2021, 2022a, 2022b).

Monografia *Więcej-niż-tylko-ludzkie lekcje języka polskiego…* jest cennym głosem, umożliwia odbiorcy – nauczycielowi poloniście, edukatorowi – znalezienie odpowiedzi na trudne pytania młodzieży dotyczące kryzysu klimatycznego i środowiskowego. Stanowi także źródło inspiracji, technik, rozwiązań pokazujących, z jakiej perspektywy czytać z uczniami lektury, by zrozumieć złożoność wpływu naszych działań na ekosystemy.

Literatura

Czapliński P., Bednarek J., Gostyński D., 2017, *Literatura i jej natury. Przewodnik ekokrytyczny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, Wydawnictwo Rys, Poznań.

Guzy A., Ochwat M., 2021, *Poloniści wobec zmian klimatu. Raport z badań ankietowych*, pobrano z: https://www.icbeh.us.edu.pl/wp-content/uploads/2022/01/Uczniowie-wobiec-zmian-klimatu.pdf [12.09.2025].

Guzy A., Ochwat M., 2022a, *Rodzice wobec zmian klimatu. Raport*, Katowice, pobrano z: https://us.edu.pl/wp-content/uploads/pliki/Rodzice_wobec_zmian_klimatu.pdf [12.09.2025].

Guzy A., Ochwat M., 2022b, *Uczniowie wobec zmian klimatu. Raport*, Katowice, pobrano z: https://www.prosilesia.pl/files/public/resources/upload/PDF/Uczniowie%20wobiec%20zmian%20klimatu.pdf?_t=1641542636 [12.09.2025].

Kapela-Bagińska B., Kostrzewa J., 2026, *Język polski. Podstawa programowa do szkoły podstawowej w Reformie26. Kompas Jutra*, pobrano z: https://ore.edu.pl/wp-content/uploads/2026/08/jezyk-polski.-podstawa-programowa-do-szkoly-podstawowej-w-reformie26.-kompas-jutra.-poradnik.pdf [3.10.2026].

Kimmerer R.W., 2020, *Pieśń Ziemi. Rdzenna mądrość, wiedza naukowa i lekcje płynące z natury*, tłum. M. Bukowska, Znak Literanova, Kraków.

Mądry-Kupiec M., 2015, *Style porozumiewania się F. Schulza von Thuna w kontekście wychowania*, w: *Przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela. W stronę edukacji spersonalizowanej*, red. S. Kowal, M. Mądry-Kupiec, Wydawnictwo Internetowe E-bookowo, Będzin, s. 119–130.

Nycz R., 2017, *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.

Ochwat M., 2025, *Więcej-niż-tylko-ludzkie lekcje języka polskiego. Edukacja polonistyczna w czasach kryzysu klimatycznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Sugiera M., red., 2023, *Hakowanie antropocenu. Nowe koncepcje wspólnot więcej-niż-ludzkich w ekologicznych fabulacjach spekulatywnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Szkoła Podstawowa im. Teodora Goździkiewicza w Dąbrowie Wielkiej, [b.r.], *Uczniowie klasy VI realizowali z p. Barbarą Modrzejewską międzyprzedmiotowy projekt edukacyjny „Cudowna podróż nad Polską"*, http://spdabrowawielka.edupage.org/text/?eqa=dGV4dD10ZXh0L3RleHQ5JnN1YnBhZ2U9MSZza2dkeWVhcj0yMDI1 [dostęp: 29.09.2025].

Bernadeta Niesporek-Szamburska – profesor nauk humanistycznych, *professor emerita* Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; językoznawczyni, dydaktyczka i glottodydaktyczka, autorka około 300 publikacji – autorskich i współautorskich: monografii, rozdziałów w monografiach, artykułów, recenzji; redaktorka tomów, opracowań dydaktycznych, podręczników o problematyce związanej z ekolingwodydaktyką, obrazem świata dzieci i młodzieży, dyskursem dydaktycznym, literaturą dla dzieci i młodzieży, nauczaniem języka polskiego, jpjo/jpjd/jpjod. Wybrane publikacje: *Stereotyp czarownicy i jego modyfikowanie* (2013), *Wiedza o języku i kompetencje językowe uczniów* (2012), *Językowy obraz pór roku i tradycji kulturowych w twórczości dzieci* (2004); współautorskie: *Vztah jazyka a komunikace v česko-slovensko-polské didaktické reflexi* (2019), *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie: diagnoza – stan – perspektywy* (2018), *Edukacja humanistyczna V4 dla klimatu. Rozpoznania – dobre praktyki – rekomendacje* (2023) i *Polish Flows. An Aquacritical Reading of Cultural and Educational Narratives about Rivers* (2024).

e-mail: bernadeta.niesporek-szamburska@us.edu.pl